



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, czwartek 7 kwietnia 1960 roku

Nr 83 (4158)

Powszechne rozbrojenie to sprawa dnia dzisiejszego a nie dalekiej przyszłości — twierdzą przedstawiciele Wschodu

GENEWA. — Specjalny wysłannik PAP red. Z. Bogucki, podaje: Również na środowym, siedemnastym posiedzeniu komitetu rozbrojenia państw toczyła się polemika na temat kierunku dalszej pracy, podstawowego celu obrad komitetu, wykładni rezolucji ONZ itd. Niekiedy dyskusja rozpraszala się na bardziej szczegółowe kwestie. Ogólnej konkluzji w sprawie ujęcia obrad w jakiejś z góry wytyczonej ramy dotychczas nie udało się osiągnąć.

Depesza z Polski do konferencji afrykańskiej

WARSZAWA (PAP). 7 bm. w stolicy Ghany — Akre rozpoczęła obrady konferencji w sprawie natychmiastowej akcji przeciwko próbom nuklearnym. Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju wystalo do prezydium konferencji depesze wyrażające solidarność i poparcie społeczeństwa polskiego dla jej szlachetnych założeń.

Rasiści mordują Murzynów w Unii Południowo-Afrykańskiej

LONDYN (PAP). W nocy z wtorku na środę policja Unii Południowo-Afrykańskiej znowu otworzyła ogień do Murzynów spotykanych na ulicach Nyangii. Podobnie jak kiedyś hitlerowscy sypiacze ukuli termin mający usprawiedliwić ich morderstwa: „Auf der Flucht erschossen“ (zastrelony w czasie ucieczki), tak teraz władze policyjne Unii nazywają morderstwa dokonywane na Murzynach „otwarciami ognia do potencjalnych buntowników, którzy grozili zaatakowaniem patroli policyjnych“.

Według prowizorycznych obliczeń, w wyniku akcji policyjnej, liczba zabitych i rannych w ciągu dwóch ostatnich dni wynosi około 100 osób. W Durbanie oddział policji wspomagany przez „terytorialistów“ (formacje militarne ochotniczo złożone z białych kolonialistów) otoczył grupę domów zamieszkałych przez 4,5 tysiąca Murzynów. Kazano wszystkim wyjść, przy czym zapowiedziano, że kto nie wykona rozkazu, dostanie się natychmiast pod o-

Przewodniczył delegat Polski, wiceminister spraw zagranicznych Naszkowski. Oto przebieg posiedzenia według informacji rzeczników prasowych:

Pierwszy przemawiał przedstawiciel Bulgarii, Tarabanow. Przypomina on, że w swoim czasie wszyscy poparli rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Teraz ze strony niektórych przedstawicieli Zachodu słychać, że rezolucja była dość mglista. Czyżby — pyta mówca — Zachód poparł ją właśnie dlatego,

w przewidywaniu, że będzie mógł różnie ją interpretować? Delegacje zachodnie — mówił dalej delegat Bulgarii — parują na rozbrojenie jak na miraż przyszłości, a nie jak na zagadnienie ogromnie aktualne, co przecieży wynika z rezolucji. Znamienne jest, że im bardziej państwa zachodnie deklarują w słowach poparcie dla rezolucji ONZ, tym bardziej oddalają się od wytyczonego przez nią celu.

Delegat włoski Martino wygłosił przemówienie, w którym unikał wprawdzie powoływania się na wtokową ultimatywę wypowiedź Mocha, ale poparł jeszcze raz w całej rozciągłości tezy zachodnie.

Następnie rozwinęła się nieoczekiwana wymiana zdań, w której zabierali głos Ormsby-Gore (Anglia), Tarabanow (Bulgaria), Martino (Włochy), Mezincescu (Rumunia).

Delegat francuski Moch powtórzył z naciskiem swoją poprzednią ultimatywę wypowiedź, że delegacje zachodnie nie zgodzą się ani na plan radziecki, ani na żadne propozycje, które byłyby do tego planu podobne, oraz oświadczył, że pragnie usłyszeć w tej sprawie odpowiedź Zorina. Dopóki tej odpowiedzi nie ma — uważa on dyskusję właściwie za „stratę czasu“.

Delegat ZSRR Zorin ograniczył się tym razem do kontropanycia na pytanie Ormsby-Gore'a, dlaczego zmniejszenie liczebności radzieckich sił zbrojnych o 1.200 tys. ludzi należy uważać za posunięcie rozbrojenia, skoro siła ognia armii radzieckiej nie ulegnie zmniejszeniu. Mówi więc — powiedział Zorin z ironią — że to nie oznacza rozbrojenia. Dlaczego jednak sami uważacie, że posunięciem rozbrojeniem będzie proponowane przez Zachód zmniejszenie liczebności sił zbrojnych największych mocarstw do 2.100 tys. — również zapewne bez zmniejszenia siły ognia.

Powódzie w USA

NOWY JORK (PAP). Powódź w środkowo-zachodnich stanach USA przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Spierzone wody Missisipi i Missouri w wielu miejscach przezwalały wady ochronne, zalewając pola uprawne i farmy. Wysoka fala, jakiej od lat tu nie notowano, za dzień osiągnie miejsce, w którym Missouri wpada do Missisipi. Dotychczas wody Missisipi i jej dopływów zalały około 660 tys. akrów, a pod falami Missisipi znajduje się ponad 50 tys. akrów urodzajnych gruntów.

Po krótkiej replce Mocha obrady odcroczone, wyznaczając następną posiedzenie na czwartek godzina 10.30.

Pierwsza poradnia przedślubna powstanie w Łodzi

(Inf. wł.). Wydział Zdrowia DRN — Śródmieście postanowił zorganizować w Łodzi pierwszą poradnię przedślubną. Konieczność uruchomienia tego rodzaju placówki leczniczo-poradniczej dyktuje życie. Do lekarzy zgłaszają się bowiem często kandydaci do związku małżeńskiego prosząc o przeprowadzenie badań, których wyniki dawałyby pewność, że stan zdrowia przyszłych małżonków zapewni właściwe współżycie i urodzenie zdrowego potomstwa.

Należy się spodziewać, że poradnia otworzy swe podwoje już 1 czerwca w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 199/201. Na razie tylko dla mieszkańców dzielnicy Śródmieście, bowiem do dyspozycji będzie miała tylko 3 godziny lekarskie.

Kronika wypadków

Wczoraj we wsi Sierosław pow. Piotrków z powodu wadliwej budowy przewodów kominiowych wybuchł pożar w gospodarstwach rolnych Józefa Kowalczyka i Stanisława Wójcika. Spłonął dom mieszkalny, dwie stodoły, jedna obora. Straty szacuje się na ok. 50 tys. zł.

W Piaskach pow. Łowicz spłonął dom mieszkalny Ludwika Sawickiego. Pożar powstał na skutek spięcia w przewodach. (s)

Studenci PWSM z okazji Dni Leninowskich

Sluchacze Łódzkiej Wyższej Szkoły Muzycznej wraz z Studenckim Kołem TPP-R i Klubem Studentów w Łodzi, organizują dziś, o godz. 19, w lokalu Klubu koncert muzyki radzieckiej i rosyjskiej, pragnąc w ten sposób włączyć się do obchodów Dni Leninowskich. Program koncertu obejmuje utwory Rachmaninowa, Prokofiewa, Rimskiego-Korsakowa i Chaczaturiana. (bz)



Foto. J. Głowacki

Załoga ZPB im. Harnama podejmuje zobowiązania 1-majowe

Jak już donosiliśmy — coraz więcej łódzkich zakładów pracy podejmuje zobowiązania 1-majowe. W niektórych zakładach akcja ta dobiega końca, w innych natomiast dopiero się zaczyna.

W ZPB im. Harnama zobowiązania podjęła już większość oddziałów. Zobowiązania „Harnamowców“ idą głównie w kierunku podwyższenia jakości produkcji, zmniejszenia zużycia surowca, chemikaliów oraz barwników. Są to kierunki główne. Po za nimi załoga tego zakładu włącza się do akcji porządkowej i deklaruje szereg prac związanych z upiększeniem i porządkowaniem zakładu i jego sąsiedztwa.

Wszystkie podejmowane tu zobowiązania są jak najbardziej realne i wszystkie też zostaną zrealizowane. Kierownictwo, za kładów kładzie duży nacisk na to, by zobowiązania nie były — jak to się niejednokrotnie w ubiegłym okresie zdarzało — zwykłą fikcją.

Również i inne zakłady pracy są w trakcie podejmowania zobowiązań 1-majowych. (as)

Szczepionka przeciwrakowa?

NOWY JORK (PAP). Naukowiec amerykański Stephen Schwartz oświadczył, że udało mu się dokonać wielkiego kroku naprzód w kierunku uzyskania szczepionki antyrakowej. Przed półtora rokiem wszczepił on 13 chłopców z wieżniom wyciąg z tkanki mózgowej osób zmarłych na leukemię. Wieźniowie zgodzili się do brownie na rolę królików doświadczalnych. Doktor Schwartz twierdzi, że w ich organizmie wytworzyły się antyciała stanowiące ochronę przed tą chorobą. Nie stwierdzono u nich natomiast — czego się obawiano — ani raka krwi ani też żadnych szkodliwych dla organizmu efektów szczepienia. Uzony amerykański sądzi, iż obecnie do szczepionki przeciwrakowej droga jest niedaleka. Konieczne jednak będą dalsze intensywne badania.

Pięć brygad w Łodzi otrzymało tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej“

Ponad 70 brygad w łódzkim przemyśle włókienniczym ubiegają się we współzawodnictwie pracy o nadanie zaszczytnego tytułu „Brygady Pracy Socjalistycznej“. Współzawodnictwo polega nie tylko na osiągnięciu dobrych wyników ekonomicznych, ale i również na podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Wczoraj Prezydium Okr. Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego Łódź-Miasto, wspólnie z sekretariatem łódzkim ZMS, rozstrzygnęło pierwsze wyniki we współzawodnictwie. Postanowiono nadać tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej“ brygadzie Władysława Galusa z Zakładów im. Obrońców Warszawy, brygadzie Ryszarda Pinkowskiego z Zakładów im. Marchlewskiego, brygadom: Stefana Wołoszkiego z Zakładów im. Gwardii Ludowej oraz brygadzie Teresy Strzelckiej z Zakładów im. Rybińskiego. Na akademiach 10-majowych nastąpi uroczyste wręczenie odznaki członkom 5 „Brygady Pracy Socjalistycznej“. (Kr)

Fotoaktualności łódzkie

Kret... na ul. Kopcińskiego



Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa urządziło pokaz działania i przydatności „Kreta 88 Z.G.“, który przebijając ziemię, zarzuca przeciąga kable elektryczne pod torami, przejściami, a nawet pod budynkami. O pracy kreta informuje nas inż. elektryk Aleksander Kozłowski. W Lipcach Reymontowskich przebijaliśmy tunel pod torami. Koszt przebiecia tego tunelu metodą tradycyjną sięgałby ponad 50 tys. złotych. Przy użyciu „Kreta“ koszt wyniósł tylko 2.500 zł. Na zdjęciu: widzimy „Kreta 88 Z.G.“, podczas pokazów przy ul. Kopcińskiego 52. Foto: L. Olejniczak

Piękne plany tramwajarzy

- ★ Nowy lakier na wagonach
- ★ Tablice orientacyjne
- ★ Odnowione poczekalnie

Zobliczem naszego miasta ściśle związane są tramwaje. Oczywiście najważniejszą jest sprawność ich działania, ale również bardzo ważną estetyka: czyste szyby i wagony, zieleni wokół torów, schludny wygląd za budowań itp.

Pismo dyrekcji MPK skierowane do Łódzkiego Komitetu FJN jest dowodem, że sprawy porządku i czystości zostały przez nią ocenione. Bo oto czytamy w piśmie, że w ciągu br. MPK pomaluje 131 wozów tramwajowych. Zabieg ten jest celowy i konieczny, bowiem wiele z nich strasznie zniszczonymi „elewacjami”. Dobrze by było, przy tej okazji pomyśleć o herbach Łodzi. Kto wie, czy nie byłoby celowe wykonanie takich herbów z masy plastikowej. Koszt może i większy, ale i znacznie większa trwałość, bowiem herby malowane lakierniczo szybko ulegają zniszczeniu.

Ponadto w ciągu całego roku MPK maluje 640 orientacyjnych tablic wagonowych, których brak — szczególnie po ostatnich zmianach tras — znacznie utrudnia orientowanie się dokąd który tramwaj jedzie.

Sprawą ważną dla estetycznego wyglądu miasta jest odświeżenie 300 tablic przystankowych. Oby to tylko zrobiono solidnie. W wielu wypadkach trzeba poprzedzić te operacje zeszkrobaniem starej farby, co na pewno wpłynie dodatnio na trwałość i estetykę wykonanej pracy.

Obok porządków i renowacji na terenie Dyrekcji MPK i poszczególnych zajezdni, przewiduje się również wykonanie i malowanie 300 tablic orientacyjnych, ale nastąpi to dopiero po ustaleniu nowego rozkładu jazdy, tzn. w maju.

670 metrów bież. trawników na Al. Kościuszki, od ul. Andrzeja Struga do ul. Żwirki i Wypiółty wzdłuż wydziałowych torowisk, siatki na międzytorzach oraz porządkowanie terenów MPK na Placu Niepodległości, zamykają plan prac. My jeszcze chcielibyśmy zaproponować rzecz nie nowa: trzeba częściej zamiatać poczekalnie — oczywiście na mokro i może trochę częściej myć w nich szyby. I to na raz wszystko. (p.j.)

Mimochodem

Gdzie są opony do „traktorów“?

O to okazuje się, że opony do traktorów nie ma. A tu wiosna w pełni i trzeba ruszać w pole.

Chodzi oczywiście o buty, tzn. „traktory“, albo „maratony“. Podobnie jak do wielu przedmiotów codziennego użytku, tak samo i do nich nikt jakoś nie pomyślał o „częściach zamiennych“, czyli po prostu o profilowanych podszewkach.

„Maratony“ są jak wiadomo, obuwium turystycznym (szczególnie te z cholewkami), a ich wartość w tym zakresie jest znana i uznana przez miłośników wędrowek. Kupuje więc miłośnik turystyki także buty, chodzi w nich na wycieczki jeden sezon, próbuje chodzić drugi i nagle okazuje się, że w przeciwieństwie do wierzchołków, które są na ogół solidne, podszewki — zużywające się najszybciej — wymagają naprawy. I wtedy okazuje się, że nie ma „opon“ do „traktorów“.

Buty, za które klient bądź co bądź zapłacił kilkaset złotych należy wobec tego odłożyć do lamusa, ponieważ punkty reperacyjne nie posiadają zapasowych podszewek profilowanych. Można uprawiać zastępczo mikołogę, ale ta, jak wiadomo, nie nadaje się do celów turystycznych.

Powód takiego stanu rzeczy wydaje się być jeden. Fabryka obuwia sądziła widząc, że wierzchołki butów będą się zużywały równomiernie wraz z podszewkami. Rzeczywiście przeszła jednak jej oczekiwania i ubrew przewidywaniom wierzchołki trzymały się, a podszewki trzeba zmienić — stąd właśnie kłopot.

Wyjście jest również jedno. Zapasowe podszewki do „traktorów“ muszą jak najszybciej

Nie rzucać pieniędzy w błoto...

Paradoksy szklanego marnotrawstwa

Nie ma dnia, aby do naszej redakcji nie nadechodzili listy i telefoniczne interwencje czytelników w sprawie dostrzeżonego przez nich marnotrawstwa, rozrzutności, niegospodarności i trwonienia dobra narodowego w każdej postaci.

Pokażna ilość interwencji na ten temat dotyczy opakowań szklanych, ściślej słoików, słoików i słoiczek w dzemach, ogórkach, kompotach, wszelkiego rodzaju marmoladach, konserwach i nawet kremach. Opakowania te — są solidne, z grubego szkła. Nie skupuje ich żaden sklep w Łodzi, ani chyba w Polsce. Setki tysięcy, miliony słoików idą na złom, na „przerób“, na przelap...

Dla przykładu: Łódzkie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego zużywają rocznie około 600 tys. słoików do pakowania wszelkiego rodzaju konserw i przetworów. Słoiki te sprowadza się do Łodzi z huty „Wyparki“, znajdującej się w województwie..., zielonogórskim.

Dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi, ul. Piotrkowska 113, sprzedaje miesięcznie około 15 tys. słoików z przetworami. Przedsiębiorstwo to bardzo chętnie prowadziłoby ich skup, ale niestety nie znajduje nabywców. Podobno właśnie ich poszukuje.

Ale jest przecież spółdzielnia, która zajmuje się skupem opakowań szklanych, butelek i innych surowców wtórnych. Są nawet dwie takie spółdzielnie na terenie naszego miasta: „Zbieracz“ i „Surowiec“. I owszem, skupują one butelki do powtórnego wykorzystania. Skupują również słoiki, ale na „śluczki“, ponieważ nie ma odbiorców, którzy by wykazywali je powtórnie.

W ten sposób słoiki, po spożyciu z nich tych wszystkich smakowitości, które zapakowa-

ły w nie przemysł i spółdzielczość przetwórstwa owocowo-warzywnego, będą skazane na zagładę tak długo aż sobie ktoś przypomni o istnieniu zarządzenia ministra przemysłu rolno i spożywczego z dnia 18 grudnia 1952 r., w sprawie zasad obrotu opakowaniami stosowanymi przy dostawach towaru przez jednostki podległe ministrowi przemysłu rolnego i spożywczego (Monitor Polski z 1953 r., nr A-16 poz. 230), które w przepisach wstępnych obejmuje również butelki, szklanki, słoje itp.

Otóż zarządzenie to w rozdziale IV („Przepisy szczególne“) paragraf 25 pkt. 1 i dalsze, mówi: „W przypadkach gdy odbiorcy lub jednostki im podległe sprzedają konsumpcyjnym opakowania wraz z towarami, odbiorcy (sklepy lub przedsiębiorstwa handlowe — przyp. aut.) obowiązani są do skupu tego rodzaju opakowań i do sprzedaży ich następnie dostawcom“.

A więc argument taki, że słoje mogą być uszkodzone, od pada. Boviem wg. tegoż zarządzenia klasyfikacja ich zaj-

jednostki handlowe prowadzące skup. W paragr. 26 tegoż zarządzenia, pkt. 1 i dalsze, mówi się ponadto:

„Dostawca (zakłady przetwórcze — przyp. aut.) ma obowiązek zakupu każdej ilości opakowań sprzedawanych, nadających się do dalszego użytku“.

Ale o tym jakoś wszyscy zapomnieli. W sprzedaży brak wszelkiego rodzaju artykułów szklanych codziennego użytku, ponieważ huty szkła zajęte są produkowaniem setek tysięcy słoików. Zachodzi tutaj jeszcze górny wypadek nieprzebranej odpowiedzialności zarządców resortowych, a nie jesteśmy przecież aż tak bogaci, abyśmy mogli sobie pozwolić na bezmyślne trwonienie dóbr materialnych. J. Potęga

Listy do redakcji

Wysocy też noszą koszule

Swego czasu z wielkim szumem „Włóczęgan“ uruchomila przy ul. Piotrkowskiej 8 sklep z koszulami. O tym wydarzeniu pisała cała prasa łódzka, każąc cieszyć się mężczyznom, że wreszcie nie będą mieli kłopotów z dobraniem koszuli. Według obietnic i zapowiedzi mieli być zadowoleni i mali i duzi.

Tymczasem... od momentu otwarcia sklepu odwiedzać go bardzo wytrwale, ale dotąd nie udało mi się nie znaleźć, co by mi się podobalo. Wypowiedzi miała i uprzejma ekspedientka nie pozwalała mi tracić nadziei mówiąc, że produkcję koszul większych rozmiarów już zlecono, że zainteresowano tym laboratorium, że wiedzą o tym i kontrolę itp.

Ponieważ jednak i laboratorium i kontrola działają zbyt opieszale, proszę w imieniu wszystkich wysokich (tych ponad 180 cm, nr koltierzka 42-43) o przypomnienie „Włóczęgan“ że i my chcemy nosić gotowe koszule, zwłaszcza zaś te w cenie od 60 zł oraz ciemne do pracy. A. G.

Tym razem z całym uznaniem

W naszym o naszej pocztce, zamieszczając poniżej list ob. K. Pachniewskiego, zam. przy ul. Sienkiewicza 34.

„W marcu otrzymałem list. Był on wprawdzie adresowany na moje nazwisko, ale nadawca zamiast na ul. Sienkiewicza, zaadresował go na ul. Mickiewicza. Jednocześnie zaś nie podał adresu zwrotnego. Mimo to sumiennie pracownicy Urzędu Pocztowego nr 1 jakoś poradzi sobie i list trafił w końcu do moich rąk. Jak to uczynili, pozostanie ich tajemnicą, która świadczy jednak nie tylko o sumienności pracowników tego urzędu, ale o przyswojeniu sobie przez nich najlepszych zasad pracy“.

H.

Kwietniowa pogoda

plata figle

Wiosna w śniegu...

Z górą dwa tygodnie temu zawitała do nas wiosna, lecz na dworze zimno, mokro, a ostatnio nawet śnieżno. Zwłaszcza wieczorem rano padały ogromne śnieżne płatki, układające się na maleńkich, nie rozkwitłych jeszcze pączkach, na parkowych ławkach, dachach, ulicach...



Dzieci wybiegły do parków, aby ulepić chociażby malego balwanika, przechodnie z powrotem włożyli ciepłe okrycia, a z rogów ulic zniknęły kwiatarki z pączkami przebiśniegów i przyłazczek.



Swojego stałego stanowiska nie opuściła tylko kwiatarka z Placu Wolności. Mimo przejmującego zimna sprzedaje fiołki, bazyli, bukszpan i sliżnice, siołte kurczątka — symbol zbliżających się tuij.



Ale już po chwili zza chmur wyjrzała kwietniowa słońce, które w mgnie rozprawiło się ze śniegiem. Na jego miejscu pozostały kałuże, szybko zresztą uchłaniane przez spragnioną wodą ziemię. No cóż, kwietniowa pogoda — lubi platać figle... (st)

Odpowiedzi REDAKCJI

W. SZ.: Jeżeli będzie Pan jako fachowiec niezbędny w którymś z zakładów pracy, ma pan szansę na zameldowanie się na pobyt okresowy. Sprawę rozstrzygnie Oddział Kontroli Ruchu Ludności Prez. Rady Narodowej m. Łodzi.

MADZIŃSKA: Możemy się podjąć interwencji po otrzymaniu do naszej wiadomości Pańj adresu.

Krótki przegląd dorobku TPD

7 oddziałów ■ 69 kół terenowych ■ Mobilizacja do obchodu Dnia Dziecka

W ubiegłym tygodniu odbyło się plenium Miejskiego Zarządu TPD w Łodzi pod przewodnictwem prezesa Zarządu — Edwarda Kaźmierczaka, przewodniczącego RN m. Łodzi. W obradach uczestniczyli również członkowie Prezydium DRN.

Sprawozdanie z działalności okręgu miejskiego TPD za rok 1959 złożyła wiceprzewodnicząca Zarządu, Stefania Czerwńska.

cych przy KPD, celem włączenia dzieci w działalność ogólnospołeczną.

Przewodnicząca Zarządu — Edward Kaźmierczak, m. m. zaszepelował w sprawie rozpoczęcia już przygotowań do obchodu tegorocznego Międzynarodowego Dnia Dziecka. Koniecznością jest, aby już powstały dzielnicowe komitety obchodu MDD, w czym winny przysiąc z pomocą prezydium dzielnicowych rad narodowych. Chodzi o to, aby w br. zmobilizować całe społeczeństwo, tak, aby Święto Dziecka wypadło w naszym mieście imponująco. A. B.

Z MIASTA w kilku zdaniach

DOŚWIADCZENIA Z BRONIA JADROWA NA MORZACH OTWARTYM — oto tytuł odczytu prof. dr Remigiusza Bieżanaka, który wygłosi on w dniu dzisiejszym w sali Klubu Studentów Łodzi. Wieczór odczytowy zorganizowany jest przez Studeckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ.

ŁÓDZKI DOM KULTURY-BALUTY urządził dziś o godz. 18 w świetlicy Hotelu Robotniczego LPBU przy ul. Urzędniczej 45 od-

czyt sędziego Radzikowskiego nt. „Dochodzenia ojcostwa“, — Wstęp wolny.

ZARZĄD KOLA STOWARZYSZENIA ATEISTÓW I WOLNOMYŚLICIELI przy ŁDK w Łodzi (Traugutta 18) organizuje dziś o godz. 18.30 w sali 305. odczyt na temat: „Kultura średnio-wieczna“ cz. II „Klasztor w Polsce średniowiecznej“, wygłosi docent UŁ dr St. Krakowski, Wstęp wolny.

Ważne dla kandydatów na wyższe studia

W terminie od dnia 1 do 30 czerwca br. trwać będzie kurs dla kandydatów na wyższe uczelnie, ze szczególnym uwzględnieniem Politechniki, wieczorowych studiów politechnicznych i Akademii Medycznej.

Kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych obejmować będzie: matematykę, fizykę, chemię i biologię.

Zapisy na kurs przyjmowane są od 1 kwietnia br. do 1 czerwca. Dla osób niezamoznych przewiduje się zniżki w opłatności. Zapisy przyjmują i udzielają informacji pracownicy sekretariatu kursu w lokalu Komitetu

Łódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej (Łódź, ul. Piotrkowska 262) pokój nr 19.

Organizatorem kursu jest Okręgowa Rada Studentcka ZMS oraz Komitet Uczelniany ZMS przy Politechnice Łódzkiej. (rg)

Badania lekarskie dla kandydatów na I rok studiów przeprowadza Zespół Lecznico-Profilaktyczny dla Studentów w Łodzi.

Terminy badań — tylko dla absolwentów szkół z ubiegłych lat:

Absolwenci z terenu m. Łodzi — nazwiska na literę: A, B, C, D, E — dnia 7.IV.; F, G, H, I, J — 8.IV.; K, L — 9.IV.; M, N, O — 11.IV.; P, R, S — 12.IV.; T, U, W, Z — 13.IV.

Absolwenci z terenu województwa łódzkiego — nazwiska na literę: A, B, C, D, E — dnia 20.IV.; F, G, H, I, J — 21.IV.; K, L — 22.IV.; M, N, O — 23.IV.; P, R, S — 25.IV.; T, U, W, Z — 26.IV.

Do badań należy zgłaszać się osobiście, w wyznaczonych terminach na godz. 9.30 rano do sekretariatu zespołu. Terminy powyższe dotyczą również kandydatów do Studium Nauczycielskiego i na studia wieczorowe Politechniki Łódzkiej.

Kandydaci kończący szkołę w roku bieżącym odbywają badania: a) zamieszkał na terenie województwa (łódzkiego) — w swych powiatowych ośrodkach zdrowia; b) zamieszkał na terenie Wielkiej Łodzi — w Zespole Lecznico-Profilaktycznym dla Studentów w Łodzi w terminach podanych poszczególnym szkołom przez Kuratorium.

Bliższych informacji udziela sekretariat zespołu przy ulicy Traugutta 5, tel. 216-95 w godz. 8-15. (R. G.)

Dobry obywatel — to oszczędny obywatel

KIERMASZ. KIERMASZ



— Mamusi, proszę Cie, choć ze mną do Hall Sportowej.
— Po co, kochanie?
— Kupisz mi na kiermaszu ładną biżuterię?
— Świetnie. A ja kupię sobie przy okazji wiosenne pantofle. Idziemy!

Fot. L. Olejniczak

Pałac Sportowy Pałac Sportowy

Nie tylko ilość „wykręconych“ kilometrów decyduje

Z szybkością nie jest zbyt dobrze Dowiódł tego Fornalczyk w pierwszej próbie w Strzegomiu

15 minut 30 sekund — taki oto czas „wykręcił“ Fornalczyk, niewątpliwie najlepszy obecnie nasz szosowiec, w wysiłku kontrolnym, rozegranym w Strzegomiu na dystansie 10 km. Był to pierwszy sprawdzian szybkości, jaką dysponują nasi czołowi kolarze, przygotowujący się do startu na trasie Praga — Warszawa — Berlin. Próbe odbywano pojedynczo, a więc z zachowaniem warunków, w jakich zawodnicy poddani zostaną podobnemu egzaminowi na jednym z etapów XIII Wyciągu Pokoju.

znalazł się dopiero w czwartej dziesiątce, mając czas o 4 min. 55 sek gorszy od Venturrellego. Nie jest więc dobrze u naszych szosowców z tą szybkością. Dowiodły tego lata ubiegłe, niejednokrotnie bowiem towarzyszyli wypadki, że Polacy doskonale wytrzymywali tempo na trasie, ba, często znajdowali się nawet w czołówce w momencie wjazdu na stadion, lecz na

fińszu przegrywali. Tylko dlatego nie udało im się w roku ub. odnieść jednego choćby zwycięstwa etapowego. Decydował brak końcówek. Nie mniej starannie, niż w latach ubiegłych, a może nawet bardziej, jeżdżąc skrupulatnie, prowadzone są z naszej strony przygotowania do tegorocznych startów. Obóz w AWF, później w Jeleniej Górze, a następnie wyjazd do Bukarżu, gdzie spodziewano się znaleźć lepsze warunki atmosferyczne i terenowe, niż w kraju i „wykręcić“ odpowiednią ilość kilometrów — wszystko to miało na celu raczej wyrobienie w zawodnikach dostatecznej kondycji.

Nie będzie w telewizji meczu bokserskiego

Dyrektor Telewizji Łódzkiej red. MWL Orłowski zakomunikował nam wczoraj, że niestety, mimo usilnych z jego strony wysiłków nie będzie nadawany przez telewizję przebieg meczu pięciarskiego Polska — NRF. Warszawa odmówiła przysłać do Łodzi wozu transmisyjnego, jakoby w tym czasie w Warszawie odbywał się międzynarodowy zawodowy w gimnastyce, które „wypredziły“ boks w transmisji.

Jakoś przez naszych trenerów kolenderskich nie przemawiała chęć do stosowania ćwiczeń na szybkość. Zresztą zjawisko to obserwujemy nie tylko w okresie poprzedzającym wysiłek, w równym mierze spotkać się można z nim w ciągu całego sezonu. Nie to razy mówiło się i pisało o konieczności udziału szosowców w wyciągach torowych, długodystansowych, jako o doskonałej szkole wyrabiającej szybkość. Przynawali temu raczej wszyscy, nawet sam PZKol., ale działacze kolarscy jakoś nie umieli wpłynąć na trenerów i zawodników, żeby z tej szkoły korzystali.

Pierwszy start żużlowców

Pierwszy mecz ligowy na żużlu Tramwalarz rozegrał w nadchodzącą niedzielę w Łodzi o godz. 16.30 na torze przy Placu 9 Maja z Legią z Krosna.

O tytuły mistrzów przelaju ubiega się 145 lekkoatletów

Pierwsze próby lekkoatletów łódzkich mają już za sobą. Odbyły się kilka imprez, w których mieli oni okazję, po opuszczeniu dużej sali, wykazania się wynikami pracy przygotowawczej, prowadzonej w okresie zimowym. Za kilka dni staną oni do walki o tytuły mistrzowskie.

15 klubów łódzkich i wojewódzkich. Najmłodsze lekkoatletki startować będą na dystansie około 600 m. W tej kategorii najwięcej szans na zdobycie mistrzowskiego tytułu posiadają Wesołowska (Start) oraz Wagner z MKS Czarni. Juniorki pobiją na dystansie 800 m. Tutaj poważną rolę odegrać powinny Wójcicka i Bielaniak z Rudzkiego KS oraz Gnackowska z MKS Czarni. Wreszcie na seniorki czeka dystans około 1.000 m. Wypróbowaną triadą będą czwórki reprezentujące barwy Spółtem — Ejsakowska, Dutkiewicz i Szczecińska, nie powinny pozwolić się ubiec rywalkom.

Sukcesy rugbistów Włókniarza (Łódź)

Po pierwszym meczu ligowym rugbistów Włókniarza łódzkiego wysłubi się na pierwsze miejsce w tabeli punktacyjnej. Niespodzianką była porażka mistrza Polski Czarnych z Bytomia w meczu z Łodziakiem z Warszawy.

I stąd budzący się pewien niepokój, czy aby obecne przygotowania kolarzy idą po właściwej linii. Doświadczenia lat ubiegłych wskazują niedużo, że zdobywanie kondycji powinno iść niemal równoległe z wyrabianiem szybkości w zawodnikach, a na to tok prowadzonych przygotowań jakoś nie wskazuje. Wynik Fornalczyka jest dostatecznie wymownym przykładem, że z szybkością wciąż jeszcze jesteśmy nieco na bakier.

Młode talenty przeciwko ligowcom ŁKS gra w niedzielę z repr. Łodzi

Zwycięzła koncepcja zorganizowania w niedzielę, 10 bm., w Łodzi ciekawego meczu piłkarskiego z udziałem ligowej drużyny ŁKS. Ustalono, że ŁKS grać będzie z reprezentacją Łodzi. Jednocześnie w Pabianicach reprezentacja tego miasta, oparta na piłkarzach Włókniarza i PTO, spotka się z młodzieżową reprezentacją okręgu łódzkiego.

w zawodnikami, chodzi bowiem o przygotowanie możliwie najsilniejszej reprezentacji Łodzi na mecz wyjazdowy ze Śląskiem o puchar J. Kahuży, zdarzyć się bowiem może, że nie wszyscy zawodnicy ŁKS będą w tym terminie do dyspozycji ŁOZPN. Nie ulega wątpliwości, że poziom niektórych zespołów III ligi jest znacznie lepszy niż w latach ubiegłych. W tych warunkach nie trudno odszukać wielu utalentowanych piłkarzy, zasługujących na awans do reprezentacji. Istnieje więc możliwość wystawienia przeciwko drużynie ŁKS zespołu, który będzie zdolny nawiązać z nią ciekawą walkę.

Tragiczna śmierć kolarza

WROCŁAW. W czasie treningowego wysiłku kolarskiego w Strzegomiu na Dolnym Śląsku zginął śmiercią tragiczną kolarz Kłoc — uczestnik grupowania CRZZ. Śmierć nastąpiła na szosie wskutek zderzenia się kolarza z jadącym samochodem.

Warszawska Polonia grać będzie w Łodzi

Kierownictwu Włókniarza udało się pozyskać przeciwnika na mecz niedzielny. Mianem zgodę władz okręgowych. Włókniarz rozegra towarzystką spotkanie z II-ligową warszawską Polonią. Mecz odbędzie się o godz. 11 na stadionie Włókniarza.

KAIR UBIEGAĆ SIĘ BĘDZIE O ORGANIZACJĘ OLIMPIADY W 1968 ROKU

KAIR. Komitet Olimpijski Zjednoczonej Republiki Arabskiej po dał do wiadomości, że Kair wystrzelił do MKOI o przyznaniu organizacji Igrzysk Olimpijskich w 1968 r.

Fred Unger (16)



Przełożyła Irena KUBICKA Bohater powieści, Peter Pribilla, skazany został przez organizację szpiegowską, której był członkiem, na śmierć. Rozumie on, że może ta noc jest ostatnią w jego życiu, że Szczur — ten, który ma wykonać wyrok — nie zna żartów.

Młode raketki jadą do Poznania

Mistrzostwa juniorów Łodzi w tenisie stołowym stały na wysokim poziomie i rokują nadzieje, że lodzianie w Poznaniu na mistrzostwach Polski odegrają poważną rolę. W grupie dziewcząt doszło do niespodzianki. Mistrzostwa zostały Ambrożewicz ze Startu przed faworytkami Piątą i Lisowską z AZS.

Radio i telewizja

- CZWARTEK, 7 KWIEŹNIA PROGRAM I 5.50 Gimnastyka. 6.00 Dziennik poranny. 6.40 Radioreklama. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin. PCK. 7.45 Aud. dla dzieci starszych. „Błękitna szafelka“. 8.00 Wiadomości. 8.06 Przegląd prasy. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Aud. dla klasy IV z cyklu: „Wesoła lekcja“. 9.20 Muzyka polska. 10.00 Z cyklu: „Tysiąclecie“ — Odkrycia wielkie polskie. 10.10 Koncert ork. i chóru PR w Krakowie pd. Stanisława Hasi. Soliści: Hanna Wenzel — sopran, Władysław Malczewski — baryton. 11.00 Audycja literacka. 11.30 Aud. z cyklu: „Rodzice i dziecko“. 11.35 Na różnych instrumentach. 12.04 Fragmenty znanych kantat i oratoriów. 12.40 Na swoją służbę — gra zespół harmonistów Tadeusza Wesołowskiego. 13.00 Aud. dla klas V—VII z cyklu: „Zielone kartki“. 13.20 Pięśń w wyk. Ryszarda Gruszczyńskiego — baryton. akompanuje Tatiana Woytaszewska. 14.00 Wiadomości. 14.05 Suity baletowe (R. Strauss, M. De Falla). 14.50 „Połep w zespodołowej domownicy“ — aud. 15.05 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem“ — śpiewa chóór męski „Arion“ przy WDK w Poznaniu pd. Witalisa Dorozyla. W programie: pieśń Feliksa Nowowiejskiego. 15.30 Edgar Elgar: „Enigma“ — wariacje ork. Na temat własny. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 „Śpiewany i tańczony“ — aud.

- 16.40 Uniwersytet Radiowy — pog. dr. Kazimierza Łódzkiego pt. „Znowu celujemy w baterie“. 16.50 „Radiostacja młodzieży“. 17.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Audycja literacka. 18.25 Koncert żywych. 19.05 Radioreklama. 19.15 „Naukowcy o rolnictwie“. 19.20 Melodie z wysp i kontynentów. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Waldemar Maciszewski: Cztery tańce lecyokwie — gra Kapela Ludowa pd. Stanisława Nawrota. 20.40 „Ze wsł i o wsł“. 20.50 „Trybuna naukowo-uzyteczna“. 21.00 St. Maciszewski: „Flis“ — opera w I akcie. 22.15 Muzyka tan. 23.00 Ostatnie wiadomości.

- TELEWIZJA CZWARTEK, 7 KWIEŹNIA 17.30 „W świetle fizyki“ program dla uczniów od klasy VII (W). 18.00 „Babiński i Wieszokiewicz“ program publ. (W). 18.40 Program publicystyczny (L). 18.55 Goście mile widziani (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.50 Teleklama (W). 20.10 „Archiwalek Fenix leży na Placu Zawiszy“ widow. publ. dla młodzieży (W). 20.55 „Scenariusz zbrodni“ widow. sensac. Teatr „Kobra“ (W). 22.05 Ostatnie wiadomości (W).

Wzajemnie w Alei Parkowej pogrążona była w ciemności, Szczura zastałem w dużym pokoju, wypełnionym szafami i kasami pancernymi. Jedną z nich była otwarta i zauważyłem w jej wnętrzu słoty dowodów osobistych, paszportów i innych papierów.

— Wyjadę mi się, że kiedyś już panu powiedzialem, że wiemy o naszych ludzich wszystkim.

— W hotelu Alsterhof w Hamburgu, przywitano nas, jak dostojnych gości.

— Wymyślecie mi, że kiedyś już panu powiedzialem, że wiemy o naszych ludzich wszystkim.

— Wyjadę mi się, że kiedyś już panu powiedzialem, że wiemy o naszych ludzich wszystkim.